

Sygn. akt I C 883/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Marcin Rogóż

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Chudzik

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa M. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 29.500,00 zł (słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 12.06.2011 r. do dnia zapłaty;

II. powództwo oddala w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 2.796,58 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje powodowi M. K. (1), aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 296,41 zł tytułem niepokrytych wydatków;

V. nakazuje pozwanemu (...) S.A. w W., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 533,18 zł tytułem niepokrytych wydatków.

Sygn. akt I C 883/14

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. (dalej jako (...) S.A.) kwoty 45.900,00 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12.06.2011 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, którego skutkiem była doznana krzywda i szkoda. Odpowiedzialność za jej kompensację ponosi strona pozwana.

W odpowiedzi na tak sformułowane żądanie strona pozwana, piórem swojego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości argumentując, że powód uzyskał już od ubezpieczyciela zwrot kosztów leczenia i dojazdów, równowartość utraconych dochodów oraz zadośćuczynienie w kwocie 5.500,00 zł. Dodatkowo ubezpieczyciel zakwestionował datę początkową naliczania odsetek za opóźnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30.01.2004 r. M. K. (1) poruszający się samochodem osobowym marki A. (...) uczestniczył w wypadku komunikacyjnym. Jego sprawcą był kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A., na podstawie umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...).

(okoliczności bezsporne)

Bezpośrednio po zdarzeniu M. K. (1) stracił przytomność. Po przetransportowaniu przez zespół ratownictwa medycznego do SPZOZ w K. wykonano mu badanie RTG czaszki, kręgosłupa, a następnie badanie USG jamy brzusznej. Prócz ogólnego stłuczenia głowy i powłok klatki piersiowej oraz stłuczeń łokcia prawego, uda prawego, pachwiny i kolana, stwierdzono u niego lekkie skręcenie odcinka piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa oraz złamanie kości nosa z przemieszczeniem i wstrząśnienie mózgu. W następstwie uderzenia o kierownicę pojawiła się również torbiel w okolicy zęba 11. Obrażenia te z przyczyn ortopedycznych, laryngologicznych i stomatologicznych skutkowały powstaniem u M. K. (1) uszczerbku na zdrowiu w łącznym wymiarze 13%.

M. K. (1) był hospitalizowany w okresie od 30.01.2004 r. do 01.02.2004 r. na Oddziale Chirurgicznym SPZOZ w K.. Następnie przetransportowany został na Oddział Urazowo - Ortopedyczny SPZOZ Szpitala nr (...) w K., gdzie przebywał do 04.02.2004 r.

Po opuszczeniu szpitala kontynuował leczenie. Z uwagi na nieprawidłowe gojenie nosa przyjęty został w dniu 19.02.2004 r. na Oddział Laryngologii Szpitala (...) w K.. Po wykonaniu repozycji złamania opuścił szpital w dniu 25.02.2004 r.

Boląca torbiel zmusiła M. K. (1) do podjęcia leczenia u chirurga szczękowego, który ową torbiel zlikwidował. Skutkiem tego było również pourazowe obumarcie zęba 11.

Uraz kręgosłupa był leczony ambulatoryjnie w (...) do początku marca do listopada 2004 r. M. K. (1) skierowany został również na zabiegi rehabilitacyjne. Po ich odbyciu kontynuował rehabilitację prywatnie u masażysty R. R.. Zastosowane leczenie dało pozytywny wynik. Choć rokowania co do poprawy stanu kręgosłupa są niepewne, to jednak w kwestii urazu kolana są pomyślne, zaś obrażenia tych części szkieletu jedynie w znikomym stopniu aktywność życiową i sprawność M. K. (1).

Zdarzenie z dnia 30.01.2004 r. - prócz obrażeń fizycznych - skutkowało nadto pojawieniem się u M. K. (1) szeregu negatywnych przeżyć emocjonalnych, objawiających się w zaburzeniach nerwicowych, adaptacyjnych i lękowych. Również w tym przypadku podjęte przez M. K. (2) leczenie dało pozytywny skutek.

Choć pozytywne są także rokowania co do stanu zdrowia psychicznego M. K. (1) w przyszłości, to jednak spowodowany zdarzeniem długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 3%.

(dowód: zeznania świadka R. R. k.112v; zeznania świadka R. M. k.113; zeznania świadka K. Z. k.113; zeznania powoda k.115v-116v; dokumentacja medyczna k.12, 15-18, 23-47, 121, 133-139; faktura VAT k.12; opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k.240-247; opinia biegłego z zakresu psychiatrii wraz z opiniami uzupełniającymi k.129-130, 163, 181, 213; opinia biegłego z zakresu otolaryngologii k.180; audiogram k.182; opinia biegłego z zakresu stomatologii k.201-202)

M. K. (1) zgłosił szkodę w zakładzie ubezpieczeń. Postępowanie likwidacyjne zakończone zostało decyzją z dnia 23.05.2004 r., na podstawie której poszkodowany otrzymał 3.235,57 zł. - w tym tytułem zadośćuczynienia 5.500,00 zł.

(dowód: decyzja k.68-69)

Przed wypadkiem M. K. (1) przyjęty został na studia w systemie zaocznym, kierunek filologia, specjalność język biznesu na Uniwersytecie (...). Po uiszczeniu czesnego w kwocie 1.400,00 zł. rozpoczął I rok akademicki w dniu 01.10.2003 r. Wskutek zdarzenia z dnia 30.01.2004 r. złożył wniosek o udzielenie urlopu zdrowotnego, który rozpoczął w lutym 2004 r. Po jego zakończeniu wymogiem kontynuowania studiów było powtórzenie I roku akademickiego oraz ponowne uiszczenie kwoty czesnego. Wpłacona poprzednio suma nie podlegała zwrotowi.

M. K. (1) zrezygnował ze studiów i nie uregulował czesnego, w związku z czym w dniu 15.11.2004 r. został skreślony z listy studentów.

(dowód: zawiadomienia k.19, 21; decyzja o skreśleniu z listy studentów k.20; informacja k.22; zeznania powoda k. 116v)

Sąd zważył, co następuje:

Ujawnionym dowodom z dokumentów Sąd przydał walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych. Nie budziły one bowiem żadnych wątpliwości co do swojej autentyczności oraz zgodności z przedstawionym w nich stanem rzeczy. Wzajemnie ze sobą korespondowały, a ich treść zgodna była z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stanowiły one spójną i logiczną całość. Obopólnie się uzupełniały tworząc chronologiczny ciąg zdarzeń. Nie zostały nadto w toku postępowania skutecznie zakwestionowane przez strony procesu, co w myśl zasady wyrażonej w art. 230 k.p.c. pozwalało uznać stwierdzone w nich okoliczności za przyznane.

Za posiadające walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych Sąd uznał także sporządzone w sprawie opinie biegłych. Były one rzetelne, a wypływające z nich wnioski układały się w logiczną całość. Oceniając je Sąd nie doszukał się podstaw, w oparciu o które mógłby odmówić im wiary. Płynące z nich konkluzje były należycie uzasadnione, a Sąd przyjął je za prawdziwe w całej rozciągłości. Ponadto były wydane przez osoby posiadające fachową wiedzę w odpowiednim zakresie. W sporządzonej opinii biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii stwierdził, że powód doznał stłuczenia głowy, otwartego złamania kości nosa z przemieszczeniem, stłuczenia przedniej ściany klatki piersiowej, skręcenia lekkiego stopnia odcinka piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa, stłuczenia okolicy łokcia prawego z podbiegnięciem krwawym, stłuczenia z podbiegnięciem krwawym przedniej powierzchni uda prawego oraz pachwiny, stłuczenia przedniej powierzchni kolana oraz pourazowego uszkodzenia zęba 11. Urazy te, w zakresie specjalizacji biegłego, skutkowały powstaniem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 2%. Rokowania w zakresie całkowitego wyleczenia są zdaniem biegłego niepewne co do obrażeń kręgosłupa, pomyślnie zaś w przypadku obrażeń kolana. Brak jest też podstaw klinicznych, aby przewidywać pogorszenie obecnie istniejącego stanu zdrowia powoda. Biegły otolaryngolog z kolei wskazał, że skrzywienie piramidy kostnej nosa zostało skutecznie zniwelowane operacyjną repozycją złamania. Nadal jednak utrzymuje się nieznaczne skrzywienie przegrody w prawo, prowadzące do niewielkiego upośledzenia drożności nosa. Może to być skorygowane zabiegiem operacyjnym. Jeśli powód nie skorzysta z tej możliwości winien liczyć się w następnych latach z pojawieniem dolegliwości związanych z wysychaniem błony śluzowej gardła oraz krtani. W ocenie biegłego uszkodzenie słuchu w uchu lewym nie powoduje uszczerbku na zdrowiu powoda, zaś zapalenie ucha środkowego prawego nie pozostaje w związku z wypadkiem. Niemniej jednak obrażenia jakich doznał powód skutkują - zdaniem biegłego, w zakresie jego specjalizacji - powstaniem 10% uszczerbku na zdrowiu. Stały uszczerbek w wymiarze 1% powstał z kolei na zdrowiu powoda z przyczyn stomatologicznych. Biegły stomatolog dokonując oceny stanu uzębienia M. K. (1) wskazał, że następstwem zdarzenia z dnia 30.01.2004 r. było powstanie torbieli w okolicy zęba 11 oraz pourazowe obumarcie tego zęba. Z kolei z oceny stanu zdrowia psychicznego powoda dokonanej przez biegłego psychiatrę wynikało, że konsekwencją wypadku było pojawienie się zaburzeń nerwicowych, adaptacyjnych i lękowych, które skutkowały powstaniem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu M. K. (1) w wymiarze 3%. Zdaniem biegłego zastosowane leczenie oraz czas, jaki upłynął od zdarzenia przyniosły ustąpienie objawów, a rokowania co do stanu psychicznego powoda są pozytywne. W ocenie Sądu argumentacja zawarta w opiniach była przekonująca, a w kontekście pozostałych dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków i powoda nie mogła prowadzić do wniosków odmiennych, niż te z opinii wynikające.

Dokonując oceny opinii biegłych należy również zauważyć, że strona pozwana nie kwestionowała żadnej z nich. Zastrzeżenia powoda dotyczyły zaś wyłącznie opinii biegłego psychiatry, niemniej jednak na ostatniej rozprawie głównej pełnomocnik powoda cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w osobie innej niż B. Ż.. Stąd też przyjąć należało, że strony (podobnie jak Sąd) podzieliły konkluzje płynące z wszystkich wydanych w sprawie opinii biegłych.

Za zgodne z prawdą uznał Sąd zeznania świadków R. R., R. M., K. Z. oraz samego poszkodowanego. Były one jasne i kategoryczne. Wzajemnie ze sobą korespondowały. Znajdowały nadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej, a także w sporządzonych w sprawie opiniach biegłych. Opisane przez nich fakty, podane zostały w sposób spójny i logiczny. Rzetelnie przedstawili okoliczności zdarzenia oraz zaobserwowane jego następstwa. W ich zeznaniach Sąd nie doszukał się też większych niejasności, które rzutować by musiały na ich wiarygodność. Stąd też należało uznać je za prawdziwe.

W oparciu o powyższy materiał dowodowy Sąd dokonał oceny zasadności roszczenia powoda uznając je za usprawiedliwione co do zasady.

Wyjaśniając tytułem wstępu wskazać należy, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać pokrzywdzonemu odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Z treści przytoczonego wyżej przepisu wynika, że sąd może zasądzić tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę odpowiednią kwotę. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 28.09.2001 r. (III CKN 427/2000, LEX nr 52766) - pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Posługując się tym kryterium należy mieć jednak na względzie fakt, iż krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym uregulowanym w art. 445 k.c. jest szkodą niemajątkową, a charakter ten wskazuje na jej niewymierność. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r. II CKN 582/98, nie publ.). Ponadto zgodnie z zapatrywaniami doktryny i orzecznictwa przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględniać także nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAPiUS 2000/16 poz. 626). Skoro więc celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień, to winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 24 marca 2005 r., VI ACa 945/2004, nie publ.).

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd uznał, że zadośćuczynienie należne M. K. (1) winno kształtować się na poziomie 35.000,00 zł. Ze zgromadzonych w toku postępowania dowodów w postaci dokumentacji medycznej wyraźnie i jednoznacznie wynikało, że powód prócz ogólnego potłuczenia głowy, klatki piersiowej, prawego łokcia, pachwiny, uda i kolana, doznał lekkiego skręcenia odcinka piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa oraz złamania kości nosa z przemieszczeniem i wstrząśnieniem mózgu. Uszkodzeniu uległa zatem podstawowa część ciała człowieka – głowa oraz najważniejszy i najbardziej newralgiczny element szkieletu osiowego – kręgosłup. Uderzenie było tak silne, że M. K. (1) stracił przytomność. Odzyskał ją wybudzony hałasem silników, powiewami zimnego wiatru oraz odgłosem kropel krwi kapiących na wycieraczką. W bezpośrednim okresie po wypadku odczuwał bóle twarzy oraz kręgosłupa o bardzo dużym natężeniu. Utworzona torbiel w okolicy zęba 11 nie pozwalała mu w normalny sposób jeść. Niewątpliwym cierpieniem była również konieczność wykonania repozycji złamania nosa. Powód zmuszony był do podjęcia szeregu zabiegów rehabilitacyjnych oraz stałego leczenia farmakologicznego. Choć dały one pozytywny skutek, to jednak nie były w stanie zniwelować uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód. Mimo poprawy stanu zdrowia M. K. (1) nadal ma upośledzoną drożność nosa, odczuwa bóle kręgosłupa, a przy zwiększonym wysiłku używać musi odciążającego stabilizatora kolana. Wciąż korzysta także z pomocy masażysty. M. K. (1) przeżył ból i strach związane z wypadkiem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że złamanie kości nosa z przemieszczeniem powodowało

długotrwałe i nasilone cierpienia fizyczne, potęgowane dodatkowo przez pozostałe obrażenia – w szczególności torbiel w jamie ustnej.

Zdarzenie z dnia 30.01.2004 r. - prócz urazów fizycznych - skutkowało również pojawieniem się u M. K. (1) szeregu negatywnych przeżyć emocjonalnych, objawiających się w zaburzeniach nerwicowych, adaptacyjnych i lękowych.

Okoliczności te, ujęte przez pryzmat doznanego przez powoda łącznie 16% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz konieczności przerwania studiów, niewątpliwie uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 35.000,00 zł.

Jako, że ubezpieczyciel wypłacił dotychczas powodowi kwotę 5.500,00 zł. Sąd uwzględnił w wyroku rozstrzygającym powództwo pozostałą część tj. kwotę 29.500,00 zł., orzekając jak w punkcie I sentencji.

W ocenie Sądu przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał powód w wysokości przenoszącej 35.000,00 zł. nie znajdowało uzasadnienia w opisanym wyżej stanie sprawy.

Chybione było również żądanie zasądzenia kwoty 1.400,00 zł., którą powód wyłożył jako czesne za studia. Wydatek ten nie może być bowiem traktowany w charakterze szkody majątkowej. Nie jest stratą (w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.) jaką poniósł M. K. (1). Po pierwsze dlatego, że powstał zanim szkoda została wyrządzona, po wtóre zaś dlatego, że powód mógł ponowić naukę, jednak podjął decyzję o rezygnacji ze studiów. W ocenie Sądu fakt, że skutek wypadku M. K. (1) zmuszony był do ubiegania się o przerwę zdrowotną i nie mógł kontynuować nauki w roku akademickim 2003/2004, stanowić mógł co najwyżej szkodę niemajątkową, uwzględnioną przez Sąd przy ocenie wymiaru kwoty zadośćuczynienia.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c.

Postępowanie likwidacyjne ubezpieczyciel zakończył wydaniem decyzji z dnia 23.05.2004 r. Tym samym pozostawał w opóźnieniu od dnia 24.05.2004 r.

Jako, że powód żądał zasądzenia odsetek od dnia 12.06.2011 r. Sąd - związany treścią art. 321 § 1 k.p.c. - przyjął tę właśnie datę jako początkowy dzień ich naliczania.

Orzeczenie o kosztach oparł Sąd o treść art. 100 k.p.c. Powód domagał się zapłaty na jego rzecz łącznej kwoty 45.900,00 zł. Sąd przyjął zaś sumę 29.500,00 zł. Powód wygrał więc proces w 64,27%. Pozwany zaś w 35,73%

Na poniesione przez powoda koszty postępowania składały się: opłata sądowa od pozwu – 2.295,00 zł. koszty zastępstwa procesowego – 2.400,00 zł. oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w kwocie 1.000,00 zł. Łącznie zatem powód poniósł koszty w kwocie 5.695,00 zł.

Tym samym: $5.695,00 \times 64,27\% \approx 3.660,18$ zł.

Z kolei na koszty poniesienie przez stronę pozwaną składały się: opłata od pełnomocnictwa – 17,00 zł. oraz koszty zastępstwa procesowego – 2.400,00 zł. Łącznie zatem pozwany poniósł koszty w kwocie 2.417,00 zł.

Tym samym: $2.417,00 \times 35,73\% \approx 863,60$ zł.

Różnica pomiędzy tymi iloczynami wynosi 2.796,58zł. (3660,18 - 863,60). Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w punkcie III sentencji.

Wskutek wyczerpania środków finansowych wpłaconych przez powoda tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, brakującą część wydatków w łącznej kwocie 829,59 zł. (319,70+95,91+95,91+95,91+247,72+554,44+420-1000) pokrył tymczasowo Skarb Państwa. Stąd też działając zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05/167/1398 z

późn. zm.) należało nakazać stronom, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa należną mu kwotę w odpowiednim stosunku do przegranej.

Jako, że powód przegrał proces w 35,73% obowiązany został do uiszczenia kwoty 296,41 zł. ($829,59 \times 35,73\%$).

Jako, że pozwany przegrał proces w 64,27%, obowiązany został do uiszczenia kwoty 533,18 zł. ($829,59 \times 64,27\%$).

Mając to na uwadze Sąd rozstrzygnął, jak w punktach IV i V sentencji.